



PAŃSTWOWA KOMISJA BADANIA WYPADKÓW LOTNICZYCH

Dot. zdarzenia nr: 430/14

UCHWAŁA

Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, w składzie:

Przewodniczący posiedzenia Komisji:	mgr inż. Andrzej Pussak
Członek Komisji:	dr inż. Michał Cichoń
Członek Komisji:	dr inż. Dariusz Frątczak
Członek Komisji:	mgr inż. Bogdan Fydrych
Członek Komisji:	mgr inż. Jerzy Kędzierski
Członek Komisji:	mgr Tomasz Kuchciński
Członek Komisji:	inż. Tomasz Makowski
Członek Komisji:	lic. Robert Ochwat

Po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia 2014 r., okoliczności zdarzenia lotniczego spadochronu Sonic 220, które wydarzyło się w dniu 12 kwietnia 2014 r., w miejscowości Bydgoszcz – lotnisko EPBY, działając w oparciu o **art. 5 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 996/2010 w sprawie badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym oraz zapobiegania im oraz uchylającego dyrektywę 94/56/WE** (Dz. U. UE. L. z 2010 r., Nr 295, poz. 35), Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych uznała informacje zawarte w zgłoszeniu o zdarzeniu za wystarczające i podjęła decyzję o zakończeniu badania:

Przebieg i okoliczności zdarzenia:

Uczeń-skoczek wykonywała 43 skok w życiu. Uczeń wykonała 6 skoków na tym samym spadochronie, w tym 2 w dniu zdarzenia. Skok został wykonywany z wysokości 3000 metrów, na zadanie RW 2. Po wyjściu z samolotu uczeń-skoczek wykonywała nakazane ćwiczenia - zejścia i rozejścia z jednoczesnymi obrotami w płaszczyźnie poziomej. Na wysokości około 1500 metrów nastąpiło rozejście. Na wysokości 1200 metrów uczeń-skoczek po raz pierwszy chciała otworzyć spadochron, lecz nie znalazła uchwytu pilocika wyrzucanego. Po nieudanej próbie otwarcia, podjęła drugą, ale również nie odnalazła uchwytu pilocika. Po nieudanej drugiej próbie uczeń skoczek otworzyła spadochron zapasowy i wylądowała bezpiecznie na lotnisku. Po lądowaniu nie stwierdzono żadnej nieprawidłowości w ułożeniu pilocika i umiejscowieniu jego uchwytu. Uchwyt był na środku otworu kieszonki (nie luźny i nie wysunięty), a w czasie spadania mógł być jedynie nieznacznie przesunięty do góry – maksymalnie do skraju otworu kieszonki. Przypuszczalnie, uczeń szukała uchwytu zbyt nisko. Problemy ze zlokalizowaniem uchwytu pilocika mogły też stwarzać skórzane, motocyklowe rękawiczki, których używała uczeń, aczkolwiek wcześniej wykonywała już w nich skoki i nie miała problemu z odnalezieniem uchwytu

Przyczyna incydentu:

Nie zlokalizowanie uchwytu pilocika miękkiego spadochronu głównego.

Działania podmiotu prowadzącego szkolenie:

Incydent omówiono z uczniem skoczkiem i pozostałymi uczestnikami skoków. Zwrócono uwagę na prawidłowe działanie ucznia-skoczka w zaistniałej sytuacji awaryjnej. Zalecono używanie do skoków cieńszych rękawiczek.

Komisja nie zaproponowała zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.

Nadzorujący badanie:

mgr Tomasz Kuchciński *podpis na oryginale*